

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 6 grudnia 2010 r.

BM-I - 0700 - 378/1013

DL-P-I-0700-46/10/6

dot. BPS/DSK-043-3021/10

SEKRETARIA
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 8.12.2010 r.
nr 6286 podpis.....

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Ryszarda Knosali złożone podczas 63 posiedzenia Senatu RP w dniu 21 października 2010 r., dotyczące art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Wykroczenie określone w art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń oparte jest na konstrukcji tzw. czynu przepoławionego, która polega na tym, że czyn stanowi wykroczenie, o ile wartość cudzej rzeczy ruchomej stanowiącej przedmiot kradzieży lub przywłaszczenia nie przekracza określonej kwoty, wynoszącej w tym wypadku 250 złotych. Jeżeli wartość ta przekracza kwotę 250 złotych, wówczas czyn stanowi przestępstwo kradzieży określone w art. 278 § 1 Kodeksu karnego lub przestępstwo przywłaszczenia określone w art. 284 § 1 tego kodeksu.

Wskazać należy, że art. 119 § 1 k.w. nie jest jedynym przypadkiem występowania konstrukcji czynu przepoławionego, w ramach której ustawodawca uzależnia stosowanie zasad odpowiedzialności za przestępstwo albo za wykroczenie od wartości mienia będącego przedmiotem czynności wykonawczej. W Kodeksie wykroczeń przewidziano jeszcze następujące typy wykroczeń mających swoje odpowiedniki w Kodeksie karnym:

- art. 120 § 1 k.w. penalizujący wyręb drzewa w lesie w celu przywłaszczenia, ma swój odpowiednik w art. 290 § 1 k.k., a rodzaj odpowiedzialności warunkuje wartość wyrąbanego drzewa (przestępstwo zachodzi, gdy wartość drzewa przekracza 75 złotych),

- art. 122 k.w. penalizujący paserstwo, ma swój odpowiednik w art. 291 § 1 k.k. oraz art. 292 § 1 k.k., a rodzaj odpowiedzialności warunkuje wartość mienia (przestępstwo zachodzi, gdy wartość mienia przekracza 250 złotych),

- art. 124 § 1 k.w. penalizujący zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy, ma swój odpowiednik w art. 288 § 1 k.k., a rodzaj odpowiedzialności warunkuje wartość szkody (przestępstwo zachodzi, gdy szkoda przekracza 250 złotych).

Należy podkreślić, że wartość mienia stanowiącego przedmiot czynności wykonawczej będzie przesądzała o kwalifikacji czynu tylko w wymienionych wyżej wypadkach. W Kodeksie karnym uregulowanych jest bowiem wiele czynów, które kwalifikowane będą jako przestępstwa niezależnie od wartości mienia, którego dotyczy czyn zabroniony. Są to m.in. takie przestępstwa, jak kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), rozbój (art. 280 § 1 k.k.), kradzież rozbójnicza (art. 281 k.k.), czy oszustwo (art. 286 § 1 k.k.).

W Kodeksie wykroczeń znajduje się wyraźne zastrzeżenie, że czyn nie może być kwalifikowany jako wykroczenie w przypadku kradzieży z włamaniem, a także jeżeli sprawca używa gwałtu na osobie albo grozi jej natychmiastowym użyciem, aby utrzymać się w posiadaniu zabranego mienia, a gdy chodzi o zabranie innej osobie mienia w celu przywłaszczenia, także wtedy, gdy sprawca doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Podobnie jest w przypadku, gdy przedmiotem czynu jest broń, amunicja, materiały lub przyrządy wybuchowe (art. 130 § 1 pkt, 2, § 2 i § 3 k.w.).

W przepisach Kodeksu wykroczeń w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1972 r. kwota graniczna, przyjęta w art. 119 § 1 k.w., wynosiła 500 złotych. W następnym okresie ulegała zmianom. Ostatecznie, *ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 113, poz. 717), która weszła

w życie w dniu 1 września 1998 r., została ustalona na kwotę 250 złotych. Należy przy tym podkreślić, że nastąpiło to już po denominacji złotego na podstawie *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego* (Dz. U. Nr 84, poz. 386, z późn. zm.), stąd też kwoty graniczne w wysokości obowiązującej od dnia 1 stycznia 1972 r. i po dniu 1 września 1998 r. są nominalnie nieporównywalne.

Należy zgodzić się z twierdzeniem wyrażonym w oświadczeniu pana senatora, że na skutek działania czynników ekonomicznych realna wartość kwoty granicznej wynoszącej 250 złotych w ostatnich latach ulegała postępującemu obniżaniu. Rozważając kwestię ewentualnej zmiany progów granicznych typów przepoławionych należy jednak uwzględniać nie tylko argumenty ekonomiczne i porównawcze, ale również względy kryminalnopolityczne oraz praktykę stosowania prawa.

W szczególności z daleko idącą ostrożnością należy podchodzić do wysuniętego postulatu w sytuacji, gdy aktualny porządek prawny, będący następstwem wejścia w życie Kodeksu karnego z 1997 r., nie obejmuje kwalifikowanego typu przestępstwa kradzieży w postaci kradzieży szczególnie zuchwałej. Typ przestępstwa kradzieży szczególnie zuchwałej, przewidziany przez Kodeks karny z 1969 r. w art. 208, jako czyn równorzędny w zakresie ustawowego zagrożenia przestępstwu kradzieży z włamaniem, uniezależniając byt przestępstwa od wartości skradzionego w szczególnie zuchwały sposób mienia stanowił efektywny mechanizm reagowania na tak dokuczliwe społecznie zjawiska, jak kradzieże kieszonkowe oraz kradzieże polegające na wyrwaniu przez sprawcę przedmiotu spod władztwa osoby pokrzywdzonej (w szczególności wyrwanie torebki lub bagażu podręcznego).

Zważywszy na okoliczność, że wskazane rodzaje kradzieży nierzadko popełniane są przez osoby wyspecjalizowane w tego rodzaju przestępstwach, niejednokrotnie wręcz utrzymujące się z ich popełniania, podniesienie kwoty różnicującej rodzaj odpowiedzialności za kradzież stanowiłoby istotną liberalizację prawa, a tym samym mogłoby wyrzucić szczególnie niepożądany skutek kryminalnopolityczny, powodując znaczny wzrost liczby tych szczególnie dolegliwych społecznie czynów.

Z danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zamieszczonych w „*Raporcie o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2009 r.*” wynika, że liczba kradzieży rzeczy o wartości powyżej 250 złotych od 2004 r. systematycznie spada (w 2004 r. było to 339.086 przypadków, w 2009 r. – 211.691). Równocześnie w 2009 r. ujawniono 269.558 przypadków kradzieży, które zostały uznane za wykroczenia. W stosunku do roku poprzedniego liczba wykroczeń kwalifikowanych z art. 119 § 1 k.w. wzrosła o około 10 %. Tak więc pomimo spadku siły nabywczej pieniądza liczba kradzieży będących przestępstwami spada, i nie dochodzi do przepływu większej liczby czynów tego rodzaju z kategorii wykroczeń do kategorii przestępstw.

Jak już wspomniano, problematyka czynów przepoławionych jest złożona i nie powinna być sprowadzana tylko do aspektu ekonomicznego. Nadmienić należy, że w nauce prawa karnego pojawiają się opinie postulujące rezygnację ze stosowania konstrukcji czynów przepoławionych, odwołujące się w szczególności do ustania podstawowej okoliczności uzasadniającej posługiwanie się tą konstrukcją, jaką stanowiło zróżnicowanie organów rozpoznających sprawy o czyny obu kategorii w okresie, w którym rozpoznawanie spraw o wykroczenia należało do organów niesądowych – kolegiów do spraw wykroczeń.

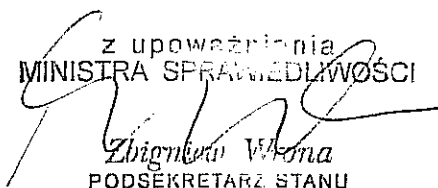
Przy okazji krytyki obecnego rozwiązania podnoszone są również argumenty wskazujące na bardziej uprzywilejowaną, w niektórych sytuacjach, pozycję sprawcy przestępstwa kradzieży w stosunku do sprawcy kradzieży stanowiącej wykroczenie, wynikającą z możliwości zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania, a w niektórych wypadkach – ustalenia znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu, skutkującego umorzeniem postępowania, których to możliwości nie przewidują przepisy normujące odpowiedzialność za wykroczenia.

Uzasadniony jest więc pogląd, że problematyka czynów przepoławionych, stanowiąc zagadnienie o charakterze systemowym, wymaga wnikliwej analizy jako warunku dokonania jakichkolwiek zmian normatywnych, zaś organem powołanym do przeprowadzenia takiej analizy i opracowania propozycji ewentualnych zmian prawa jest działająca przy Ministrze Sprawiedliwości Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, która jako jedno z zasadniczych swoich zadań uznała podjęcie prac nad nową kodyfikacją prawa wykroczeń.

Na posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 15 czerwca 2010 r. powołano w tym celu zespół problemowy, z dodatkowym udziałem pracowników naukowych specjalizujących się w dziedzinie prawa wykroczeń, nie wchodzących w skład Komisji Kodyfikacyjnej. W oparciu o wypracowane przez Komisję Kodyfikacyjną założenia przygotowane zostaną konkretne zapisy normatywne, przybierające bądź to postać nowej kodyfikacji materialnego prawa wykroczeń, zastępującej obecny, niemal 40 lat obowiązujący Kodeks, bądź kompleksowej nowelizacji obecnej ustawy.

Nie ulega wątpliwości, że w obu wypadkach jeden z najistotniejszych przedmiotów rozważań Komisji stanowić będzie problematyka czynów przepołowionych, zaś w wypadku podtrzymania poglądu o celowości posługiwania się tą konstrukcją – wyznaczenia kryterium rozgraniczającego jednorodnjowe czyny rangi wykroczeń od czynów rangi przestępstw na poziomie uzasadnionym względami społecznymi oraz kryminalnopolitycznymi.

Z wyłączeniem sekretarza

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Zbigniew Włona
PODSEKRETARZ STANU